

Z Jackiem Janiszewskim organizatorem Welconomy Forum in Toruń, rozmawia Radosław Nosek



Jacek Janiszewski, przewodniczącym Rady Programowej Welconomy Forum In Toruń fot. mat. prasowe

3 i 4 kwietnia br. odbyło się się dwudniowe Welconomy Forum in Toruń 2023, najważniejsze wydarzenie gospodarcze w Kujawsko - Pomorskiem. Jakie tematy zostały poruszone podczas tego wydarzenia?

Panie Redaktorze, doceniam fakt, iż podkreśla pan znaczenie naszego województwa. Zasluguje na to. Welconomy in Toruń to spotkanie, które zapisało się na mapie wydarzeń konferencyjnych w naszym kraju. Śmiało można powiedzieć, również w tej części Europy. Rok 2023 jest szczególny. Świątujemy rocznicę 550 urodzin Mikołaja Kopernika, ale również 30 - lecie aktywności Stowarzyszenia „Integracja i Współpraca”. Bez wątpienia, to zobowiązuje. Dlatego nasze dyskusje dotyczyły tego, co nazwaliśmy „o obrocie sfer społecznych”. Kopernik był człowiekiem renesansu, to znaczy, był wszechstronnie wykształcony. Nasze rozmowy dotyczyły zagadnień politycznych, społecznych, ekonomicznych. Nie mogło zabraknąć debaty o fundamentalnym znaczeniu roli kobiety w kształtowaniu rzeczywistości społecznej. Myślę, że nasi goście opuszczali Toruń z pokładami myśli, które będą ich inspirować w bieżących działaniach.

Jest Pan, pomysłodawcą i twórcą Welconomy. Od kiedy w Toruniu jest organizowane to wydarzenie? Jak zmienił się jego formuła od tego czasu?

Formuła nie zmieniła się. Tym, co cechuje Stowarzyszenie „Integracja i Współpraca”, to dialog, umiejętność rozmowy ponad podziałami politycznymi. W swojej działalności publicznej kieruję się słowami wielkiego amerykańskiego prezydenta, Abrahama Lincolna, że podzielony dom nie może przetrwać. Dlatego tak ważne, dyskutować. Oczywiście, zmieniały się miejsca, w których odbywała się nasza konferencja, tym niemniej, przetrwała idea. Spotkanie i rozmowa.

Jako wieloletni organizator Welconomy otrzymał Pan Medal Honorowy. Czym jest dla Pana to wyróżnienie?

Przede wszystkim dziękuję za wyróżnienie. Wiele dla mnie znaczy. To nie jest tylko honor dla mnie, to uszanowanie tych wszystkich osób, które zajmują się logistyką naszej konferencji. Szczególnie ciepło myślę o mojej żonie, Grażynie, która jest „mózgiem” przedsięwzięcia. Każde wyróżnienie to zobowiązanie. Więcej pracy, więcej determinacji, ale również pokora. Bez tego trudno myśleć o sukcesie.

Czym jest Welconomy Forum in Toruń dla tego miasta, w jaki sposób może przyczyniać się do jego rozwoju?

Toruń jest marką, podobnie jak region Kujawsko – Pomorski. Jak każda marka, posiada swój blask, ale należy go pielęgnować. Welconomy in Toruń to wydarzenie, które zachęca, aby opuścić swoje gabinety i przyjechać do miasta urodzin Kopernika, aby w pierwszej kolejności spotkać znajomych, lecz również podyskutować, mimo odmiennych poglądów. Dlatego też pokuszę się o pewną kontrowersyjną konstatację. Toruń, miasto ekumeniczne. Przestrzeń, w której nikt nie żywi do siebie negatywnych emocji, potrafi podać dłoń.

Jakie są najbliższe plany odnośnie Welconomy Forum In Toruń? Co może się zmienić jeśli chodzi o organizację tego wydarzenia w najbliższej przyszłości?

Idea konferencji nie ulegnie zmianie. Cel jest jeden, łączyć i stwarzać przestrzeń rozmowy. Z pewnością czeka nas, w gronie organizatorów, dyskusja, co należy zmodyfikować. Ale to takie nasze wewnętrzne kwestie, ważne jest, aby kolejna edycja znów zgromadziła tak wiele gości. Już dziś, zapraszam.